

# POLSKIE PAŃSTWO PODZIEMNE



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ

Autor wystawy:  
Paweł Murawski  
Projekt graficzny:  
*Studio Graficzne Linepag*  
Paulina Gajda-Deszczka  
Redakcja i korekta:  
*Siła Słowa Olga Hollek*  
Koncepcja graficzna serii:  
Aleksandra Kaiper-Miszułowicz  
Recenzenci: dr hab. Filip Musiał,  
Magdalena Śladecka

W tle: Malowanie znaku Polski  
Walczącej  
przez członka Organizacji Małego  
Sabotażu „Wawer”.

Fot. Studium Polski Podziemnej  
w Londynie



# WRZESIEŃ 1939

**We wrześniu 1939 r. w wyniku agresji połączonych sił III Rzeszy Niemieckiej oraz Związku Sowieckiego Armia Polska doznała klęski. W nocy z 17 na 18 września, mając na uwadze ciągłość istnienia państwa, Rząd Polski oraz naczelne dowództwo ewakuowali się do Rumunii. Tam pod naciskiem III Rzeszy i ZSRS zostali internowani. Na mocy konstytucji, spośród polityków przebywających poza granicami kraju wybrany został rząd na uchodźstwie. Prezydentem został Władysław Raczkiewicz, zaś premierem Władysław Sikorski, piastujący równocześnie stanowisko Naczelnego Wodza.**



Podpisany 23 sierpnia w Moskwie niemiecko-sowiecki pakt o nieagresji, znany jako Pakt Ribbentrop–Molotow. W dołączonym do niego tajnym protokole przyszli agresorzy podzielił między siebie tereny Rzeczypospolitej.

Fot. AIPN



Mapa linii demarkacyjnej wyznaczonej w tajnym protokole do paktu Ribbentrop – Molotow opublikowana 18 września 1939 r. w sowieckim dzienniku „Izwestia”. Ostateczna granica niemiecko-sowiecka ustalona została 28 września w Moskwie za sprawą podpisanego przez sygnatariuszy Niemiec oraz ZSRS traktatu o granicach i przyjaźni. Przebiegać miała na linii rzek Pisy, Narwi, Bugu i Sanu.

Fot. Domena publiczna



Kolumna jeńców polskich maszerująca pod eskortą żołnierzy sowieckich, wrzesień 1939 r. Szczególnie tragiczny był los oficerów, których znaczną część Sowieci zamordowali w Katyniu, Charkowie i Twerze.

Fot. AIPN

W tle: Wspólna deflada jednostek Wehrmachtu oraz Armii Czerwonej w Brześciu Litewskim.

Fot. AIPN



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



# PIERWSZE ODDZIAŁY PARTYZANCKIE

**Istotnym zjawiskiem występującym na terenie obu okupacji, jeszcze przed powstaniem jednolitej konspiracyjnej organizacji wojskowej, była tzw. partyzantka powrześniowa. Tworzyli ją głównie żołnierze i oficerowie, którzy po rozbiciu w boju swych macierzystych oddziałów nie złożyli broni i postanowili kontynuować walkę z okupantem niemieckim i sowieckim.**



Płk. Jerzy Dąmbrowski ps. „Łupaszka” – doświadczenie w walce partyzanckiej zdobył podczas wojny polsko-bolszewickiej, organizując mobilne oddziały kawalerii, których zadaniem było nękanie oddziałów Armii Czerwonej. Nabyte umiejętności wykorzystał we wrześniu 1939 r. organizując na terenie okupacji sowieckiej partyzantkę.

Fot. T. Strzembosz, Saga o „Łupaszce” płk. Jerzym Dąmbrowskim 1889-1941, Warszawa 1996

Mjr. Henryk Dobrzański po dotarciu w rejon Gór Świętokrzyskich powołał do życia Oddział Wydzielony Wojska Polskiego, który funkcjonował do wiosny 1940 r. W tym też okresie przyjął pseudonim „Hubal”.

Fot. AIPN



Żołnierze z Oddziału Wydzielonego Wojska Polskiego mjr. Dobrzańskiego ps. „Hubal” działającego na terenie okupacji niemieckiej (stoi w środku z szalikiem na szyi), luty 1940 r.

Fot. AIPN



Mapa okupacji niemieckiej i sowieckiej 1939-1941. Na mapie zaznaczono rejony działania najbardziej aktywnych oddziałów partyzanckich.

Teka edukacyjna „Polskie Państwo Podziemne w latach 1939-1941”, Warszawa 2003.

W tle: Kadra oficerska ochotniczego oddziału braci Dąmbrowskich z czasów wojny polsko-bolszewickiej. Rotmistrz Dąmbrowski siedzi drugi z lewej.

Fot. T. Strzembosz, Saga o „Łupaszce” płk. Jerzym Dąmbrowskim 1889-1941, Warszawa 1996



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



## BIULETYN INFORMACYJNY

25 PAŹDZIERNIKA TYGODNIK 1940 R.

### FRONT

Różni ludzie — różne reakcja na groźbę otaczającej nas rzeczywistości. Na masowe mordy w Palmirach, na obozy koncentracyjne, na zbrodnie stajęcych wysiadła i wywłaszczona, na chwytywanie z ulic i z domów mężczyzn, na rewizje, ponętne codziennie, na codzienny lęk o najbliższych. Różni — różne imiona, wysokie ciśnienie teroru, pod którym żyje kraj. Jedni — swarli pięści i szczęki, organizują się, gotują — i czekają na hasło, inni, ze skurczem wylekłego serca, z przerażeniem w wzroku — ilekć straci. Jeszcze inni — pragnęliby odsunąć się od każdej akcji, od każdej grupy — patriotycznej, aby tylko jakos przetrwać, ocalić siebie i swoich.

Jest takie jedno słowo, jest takie jedno pojęcie — które nosiły mamy w głębi w umyśle i duszy. Słowo to dodawać nam będzie się, walczyć drogę w codziennym życiu, uczyni znośnym najcięższe cierpienie i straty.

Front. Przecież wojna polsko-niemiecka trwa. A walcząca dziś armia polska — to my. Front walki biegnie naszymi miasteczkami i wsiemi, przepławia nasze ulice i domy. Na froncie — muszą być straty. Ale kto padnie — ten pada w walce, ten mekłą własną dźwiga z wiewoli Ojczyzny.

Oto co pisze „Polska Żyje”, w numerze z 10 bm:

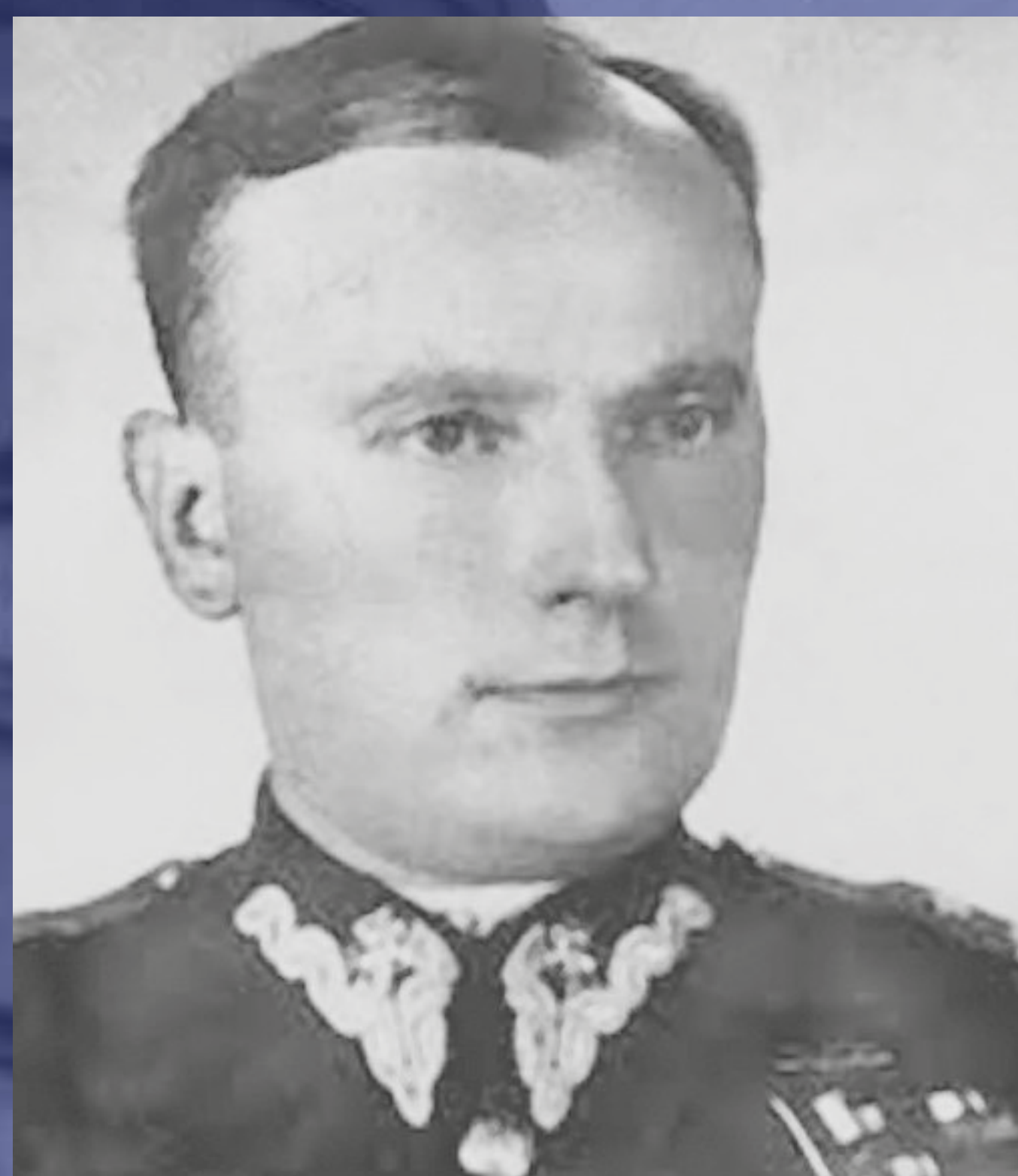
„W zeszłym roku obronę Polski stawali na posterunkach nie dłużej o niebezpieczeństwo, więc jakimże prawem roczniki dziś powolnie mają się oszczędzać, chorować, myśleć więcej o bezpieczeństwie osobistym niż o słońcu narodowej? Niepodległości nie można odzyskać bez ofiar. Za niepodległość trzeba płacić cenę najwyższą i płacić bez targu. Sikorski ze swoją armią wolności nie odzyska, misłny mi wszyscy pomóż!”

„Bóg nam dał radośniejszą walkę, niż tym, których groby żołnierskie pokryły ziemię Rzplitej. Oni ginęli w poczuciu klęski, nam zaś, oświeca wielki duch bliźniego zwycięstwa. Oni tonęli w gorczy ponizenia, my musimy wszelkie dane by być pełni ufności i wiary... Mimo to — oni wpatrzali, a myzbyśmy słał? Oni nastawiali pierza, a myzbyśmy się ukrywali? Cóżwiek jest istota śmiertelna — i żyje pła, aby umrzeć. Naród jest niesmiertelny i przetraniem jego trwa!”

„Znow sta się aktualne hasło, rzucane w Warszawie przed stu laty przez postów Ziemi Kujawskiej: — Niech głą Polska, lecz niech żyje Polska!”

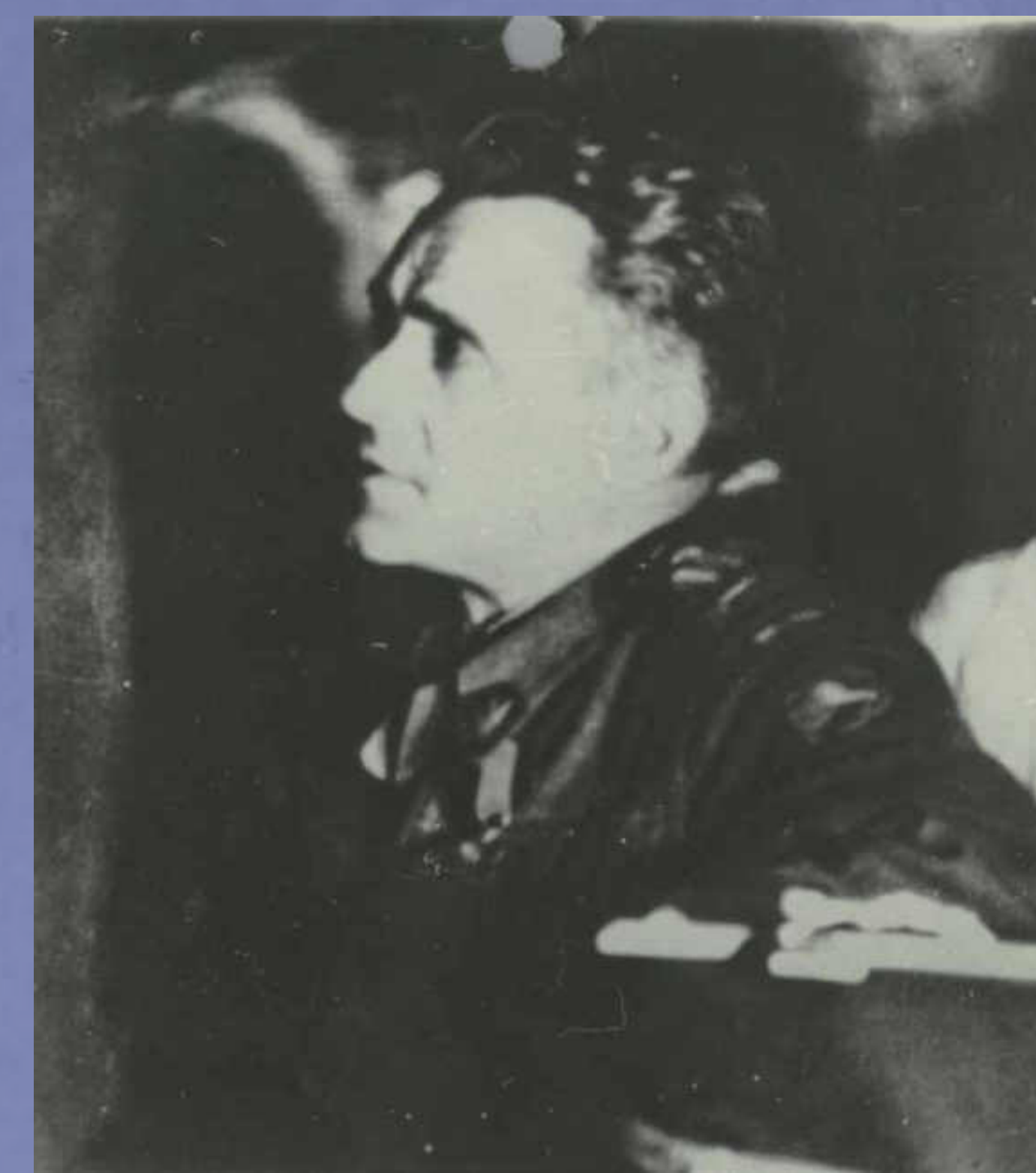
Od listopada 1939 r. ukazywał się „Biuletyn Informacyjny”, który był głównym źródłem informacji oraz nośnikiem propagandy dla Polaków znajdujących się pod okupacją.

Fot. Biblioteka Narodowa



Jeszcze w trakcie trwania wojny zaczęły powstawać niezależne, samodzielne organizacje konspiracyjne, których celem było kontynuowanie walki. W Krakowie członkowie przedwojennego Związku Strzeleckiego utworzyli Organizację Orła Białego z płk. Kazimierzem Pluta-Czachowskim (na zdj.) na czele. Organizacja funkcjonowała do momentu wcielenia jej do ZWZ.

Fot. Domena publiczna



Gen. Michał Tokarzewski-Karaszewicz ps. „Doktor”, „Torwid” (1893-1964) – organizator Służby Zwycięstwu Polski. Po jej włączeniu w strukturę ZWZ pełnił funkcję komendanta na tren okupacji sowieckiej. Aresztowany w marcu 1940 r. przez NKWD, umieszczony w więzieniu na Łubiance, zwolniony w 1941 r. na mocy układu Sikorski-Majski, kontynuował walkę w Armii Andersa.

Fot. AIPN

# POCZĄTKI POLSKIEGO PAŃSTWA PODZIEMENGO

**W przededniu kapitulacji Warszawy, 27 września 1939 r. rozpoczął się proces budowy struktur polskiej konspiracji. Zadania tego podjął się gen. Michał Tokarzewski-Karaszewicz, który po otrzymaniu pełnomocnictwa od Naczelnego Wodza oraz Rządu RP przystąpił do budowy tajnej organizacji wojskowej znanej jak Służba Zwycięstwu Polski. Była to pierwsza organizacja dążąca do ujednoczenia konspiracyjnej działalności zarówno wojskowej jak i cywilnej. Dlatego też obok Dowództwa Głównego odpowiadającego za walkę zbrojną, istniała Główna Rada Polityczna będąca reprezentacją partii politycznych: PPS-WRN, SL i SN. Podobnie organizowano struktury SZP na szczeblu wojewódzkim, a częściowo nawet powiatowym.**

**„Stoję na czele organizacji skupiającej wszystkie wysiłki Polaków na obszarze okupacji niemieckiej i rosyjskiej nad odtworzeniem kadr wojskowych i przygotowania władz administracyjnych do opanowania kraju w chwili załamania się Niemiec. Organizacja na wzór POW pod nazwą „Służba Zwycięstwu Polski” (SZP) utworzona została na rozkaz gen. Rómmla z polecenia Naczelnego Wodza i Rządu, opuszczającego granice Polski.”**

Gen. Tokarzewski-Karaszewicz do Gen. Sikorskiego – meldunek o stanie organizacji Służby Zwycięstwu Polski,

[w] Armia Krajowa w dokumentach 1939-1945, t. I, Wrocław 1990.

W tle: Gmach Pocztowej Kasy Oszczędności w Warszawie. W tym budynku w końcu września zawiązała się Służba Zwycięstwu Polski.

Fot. NAC

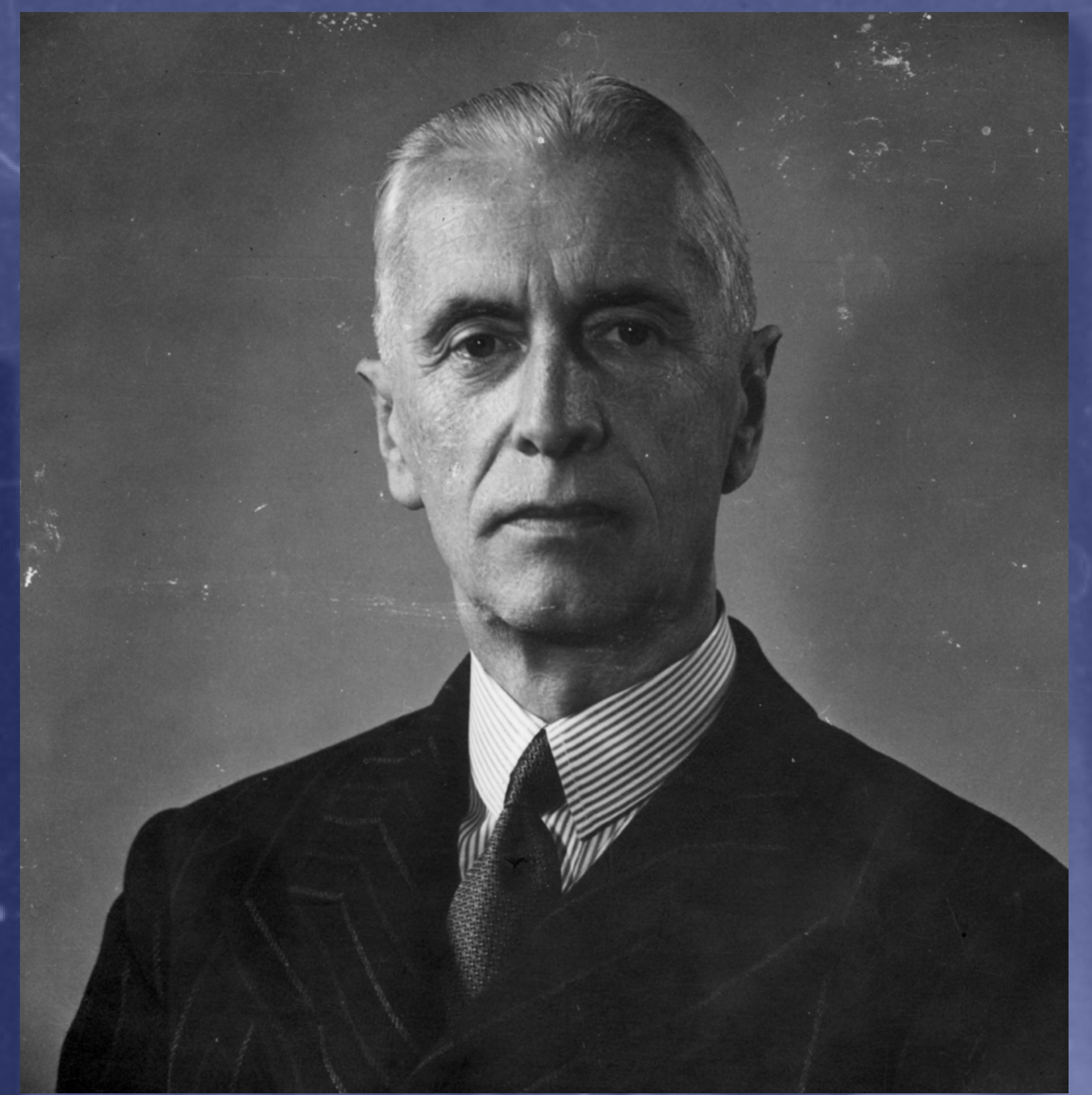


INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



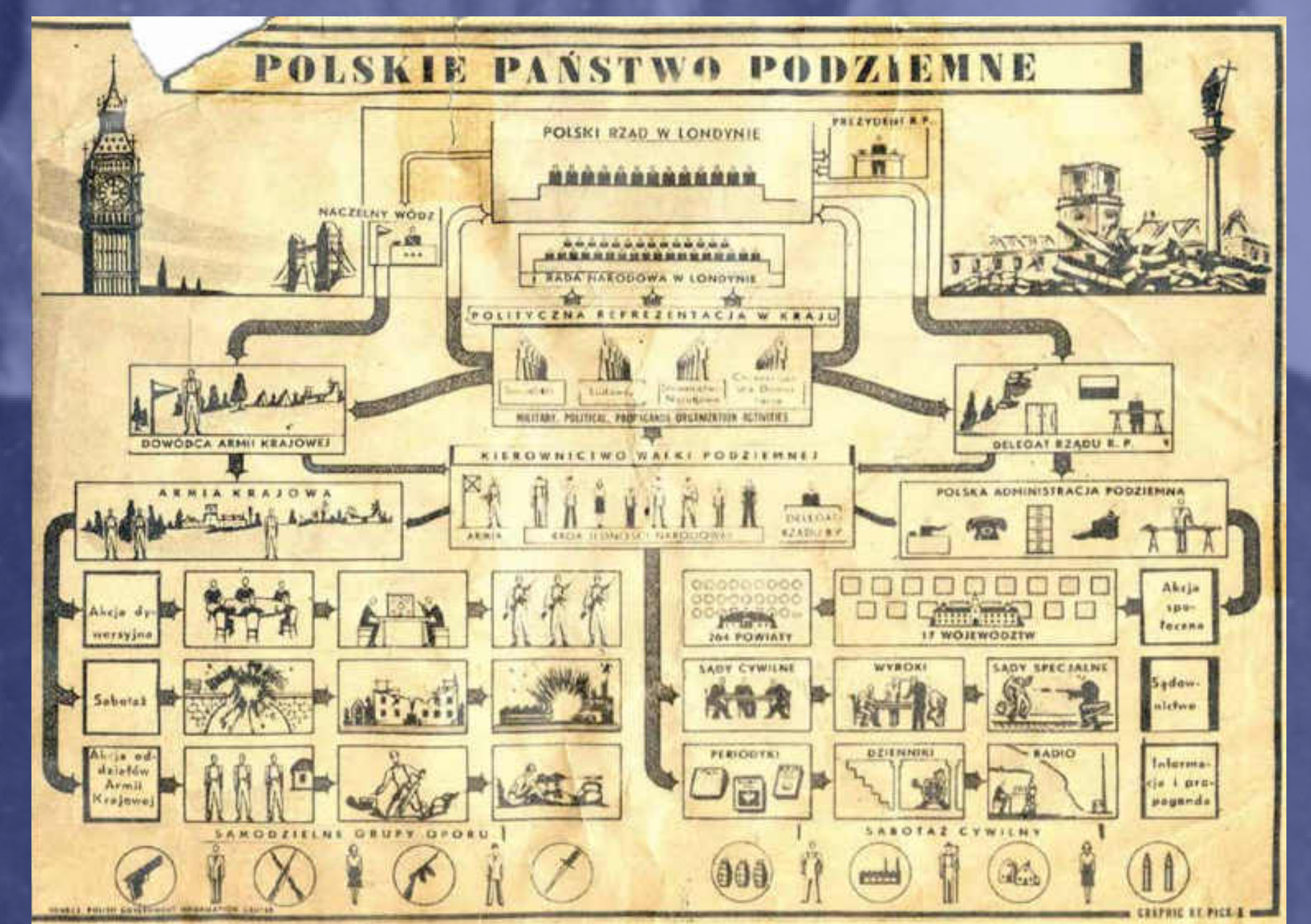
# POLSKIE PAŃSTWO PODZIEMNE

*Jak wskazuje sama nazwa było to państwo polskie, które ze względów okupacji i niemożności jawnego, suwerennego, funkcjonowania przeniosło swe struktury na grunt działalności podziemnej. Posiało ono wszelkie znamiona państwa, a więc: legalnie funkcjonujący Rząd RP na uchodźstwie, któremu było podporządkowane, siłę zbrojną w postaci ZWZ/AK, oraz rozbudowany pion cywilny, który nadzorował funkcjonowanie aparatu administracyjnego na szczeblu województw i powiatów.*



Pierwszym prezydentem RP na uchodźstwie został mianowany 30 września 1939 r. Władysław Raczkiewicz (na zdj.).

Fot. NAC



Polskie władze na uchodźstwie przygotowały w celach informacyjno-propagandowych uproszczony schemat funkcjonowania Polskiego Państwa Podziemnego. Na jego przykładzie widać doskonale, że prócz pionu wojskowego istniał rozbudowany pion cywilny nadzorujący m.in. akcje społeczne czy też podziemny wymiar sprawiedliwości.

Fot. Domena publiczna

**Polityczny Komitet Porozumiewawczy** – utworzony w końcu lutego 1940 r. jako ośrodek polityczny skupiający główne partie polityczne działające w konspiracji a więc PPS – WRN, SL, SN oraz SP. Początkowo pełnił funkcję reprezentacji politycznej kraju przed rządem RP na uchodźstwie. Później funkcjonował jako organ doradczy przy Delegacie Rządu RP na Kraj. W 1943 r. PKP przekształcił się w Krajową Reprezentację Polityczną, a następnie w Radę Jedności Narodowej, która została powszechnie uznana za reprezentację Polski Podziemnej.

W tle:

Posiedzenie Rządu RP na uchodźstwie i Rady Narodowej zorganizowane w tymczasowej siedzibie polskich władz w Angres we Francji, 1940 r. Za stołem, w mundurze siedzi premier Władysław Sikorski.

Fot. NAC

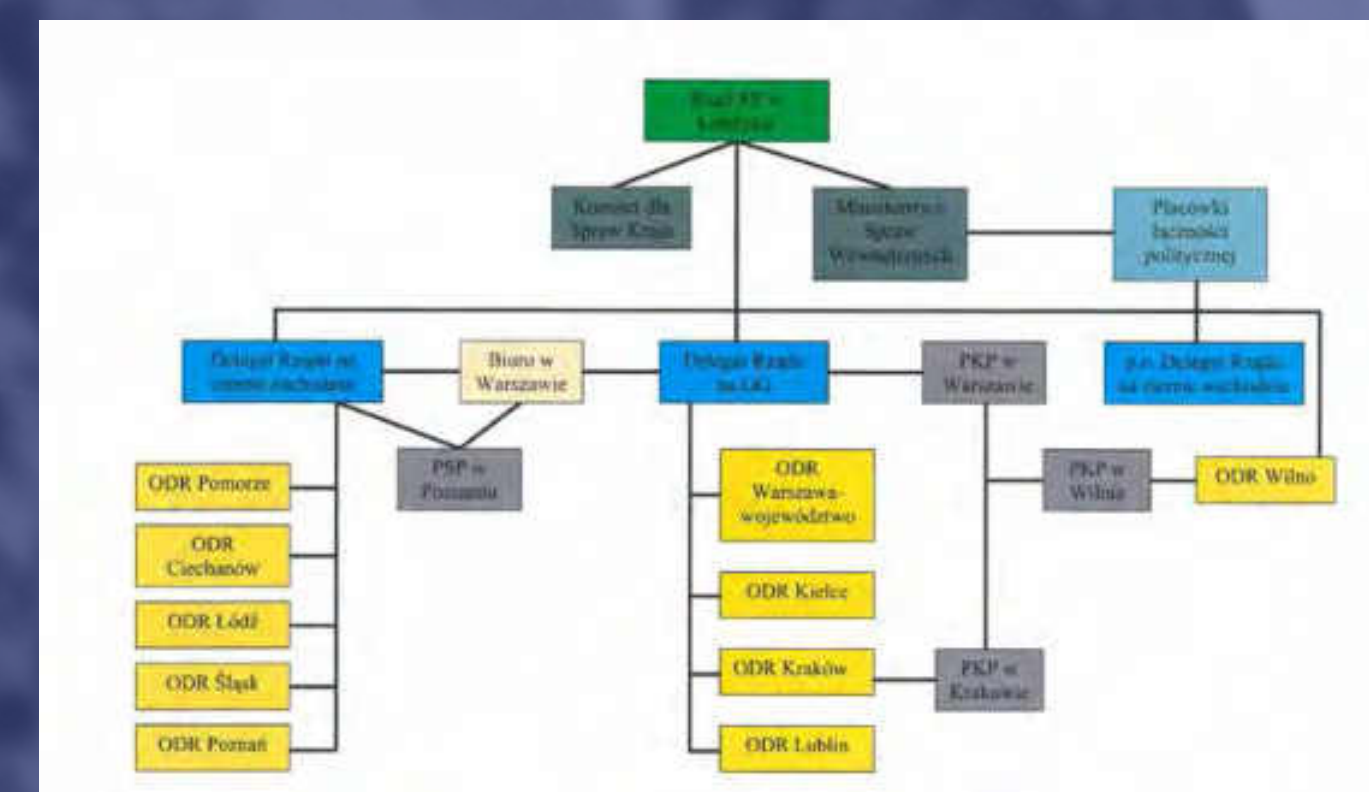


INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



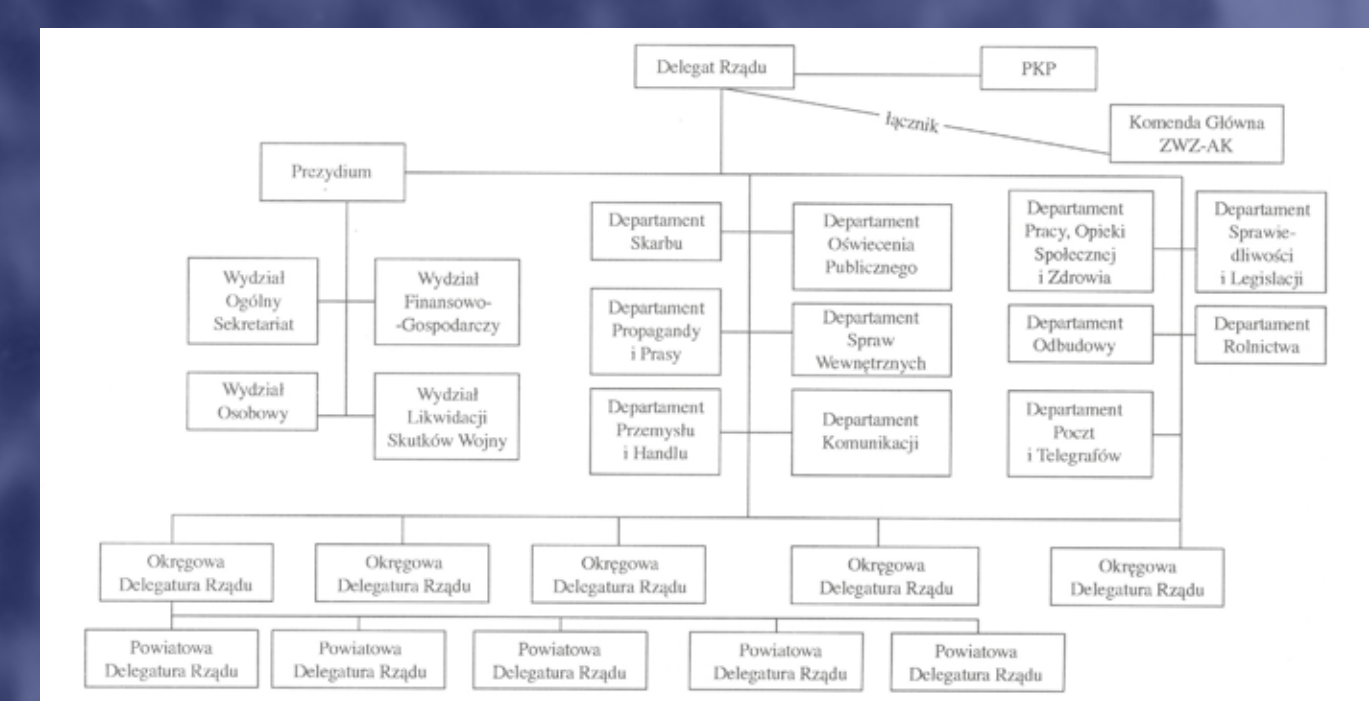
# PION CYWILNY POLSKIEGO PAŃSTWA PODZIEMNEGO

**Proces formowania się pionu cywilnego Polskiego Państwa Podziemnego rozpoczął się we wrześniu 1939 r. a momentem przełomowym było utworzenie w połowie 1940 r. Delegatury Rządu na Kraj. Organ ten przejął zadania dotyczące organizacji sieci cywilnej administracji w okupowanej Polsce. Początkowo istniały trzy delegatury terenowe, zaś od jesieni 1941 r. Delegaturą kierował jeden Delegat Rządu w randze wicepremiera. Co istotne delegatowi podlegała sieć delegatur okręgowych (wojewódzkich) i powiatowych.**



Schemat organizacyjny konspiracji cywilnej w 1941 r.  
Widoczne są funkcjonujące trzy delegatury.

Teka edukacyjna „Polskie Państwo Podziemne w latach 1939-1941”,  
Warszawa 2003.



Schemat organizacyjny Delegatury RP na Kraj wysłany w październiku 1941 r. do Londynu.

Delegatura w ramach podległych jej departamentów zajmowała się m.in.: organizacją administracji zastępczej oraz Państwowego Korpusu Bezpieczeństwa – podziemnej policji (Departament Spraw Wewnętrznych), wydawaniem podziemnej prasy (Departament Informacji i Dokumentacji), tajnym nauczaniem (Departament Oświaty i Kultury).

Teka edukacyjna „Polskie Państwo Podziemne w latach 1939-1941”, Warszawa 2003.

**Delegaci Rządu RP na Kraj** - Pierwszym Delegatem Rządu RP na Kraj został Cyryl Ratajski ze Stronnictwa Pracy. Jego następcą został Jan Piekalkiewicz, działacz Stronnictwa Ludowego, zakatowany na śmierć przez Niemców w 1943 r. Kolejnym delegatem został Jan Stanisław Jankowski, aresztowany i osądzony w „Procesie szesnastu”, zmarł w sowieckim więzieniu. Po nim pełniącym obowiązki Delegata Rządu RP na Kraj w kwietniu 1945 r. został Stefan Korboński. Jako ostatni funkcję tę pełnił Jerzy Braun, wywodzący się ze Stronnictwa Pracy.

W tle: Studentki tajnego nauczania  
O fenomenie Polskiego Państwa Podziemnego świadczą również działania prowadzone na polach nie dotyczących bezpośrednio walki w Niemcami. Podczas okupacji kontynuowano edukację młodych Polaków. Funkcjonował system tajnego nauczania. W konspiracji można było zdobyć wykształcenie, poparte świadectwami, na wszystkich szczeblach – od szkół powszechnych po uniwersytety.

Fot. AIPN



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



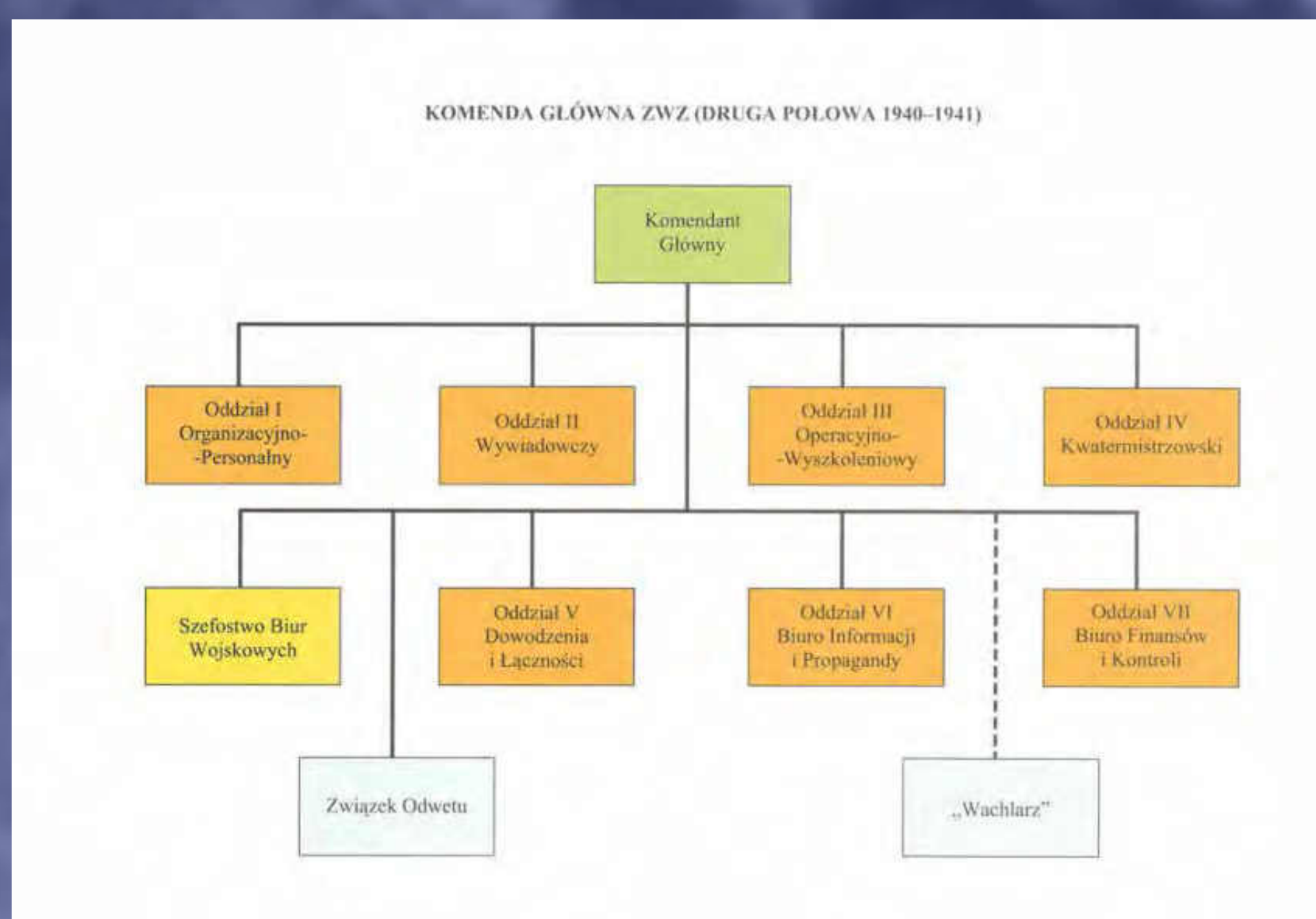
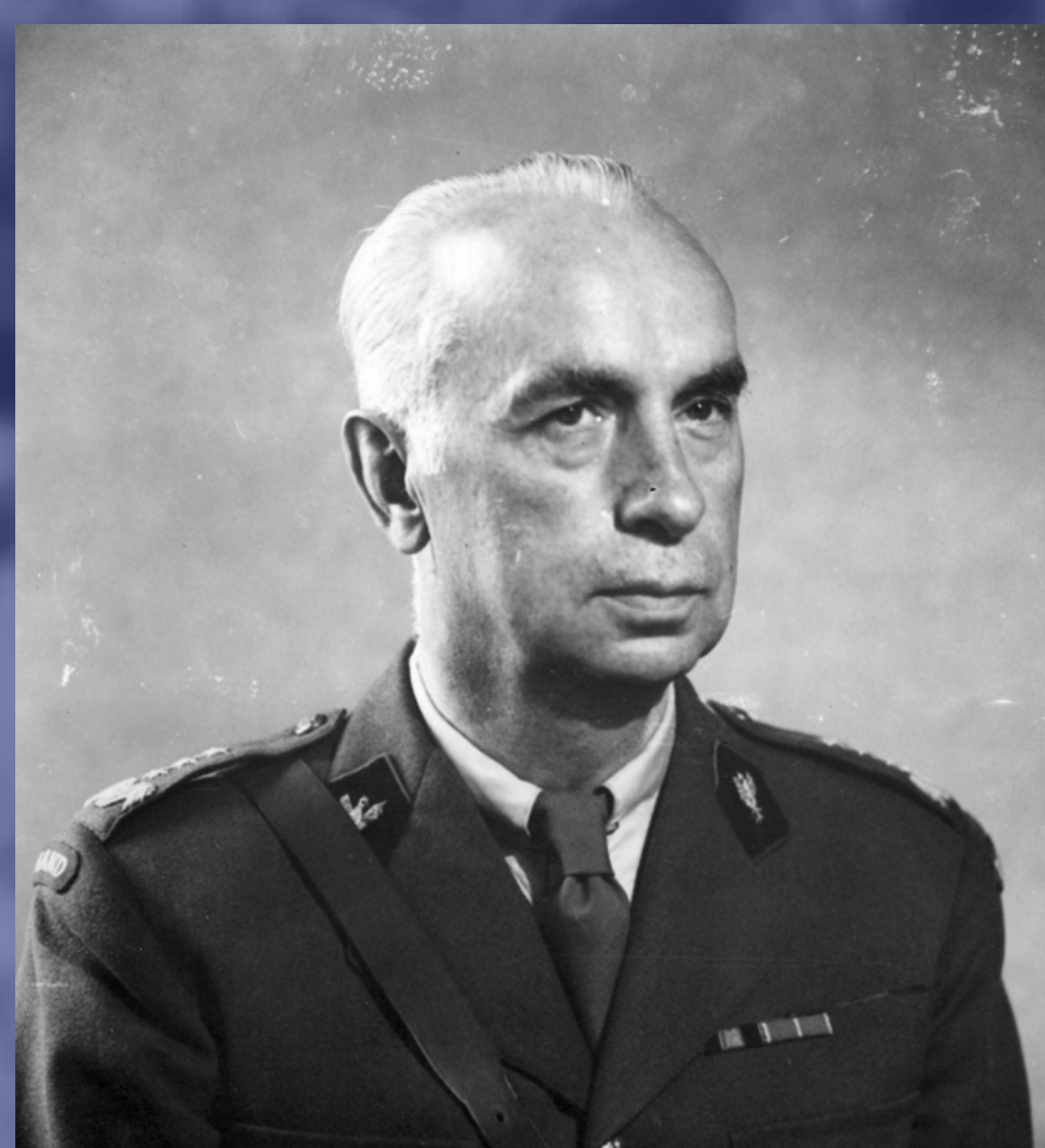


Diagram przedstawiający strukturę Komendy Głównej ZWZ (czerwiec 1940-1941 r.)

Teka edukacyjna „Polskie Państwo Podziemne w latach 1939-1941”, Warszawa 2003.



Gen. Kazimierz Sosnkowski ps. „Józef Godziemba” (1885-1969) – pierwszy Komendant Główny Związku Walki Zbrojnej, po śmierci gen. Władysława Sikorskiego objął urząd Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych.

Fot. NAC



Gen. Stefan Rowecki ps. „Grot”, „Rakoń” (1895-1944) – zastępca dowódcy SZP zaś od czerwca Komendant Główny ZWZ. Pierwszy Komendant Główny Armii Krajowej. Aresztowany przez Niemców w czerwcu 1943 r., zamordowany na początku sierpnia 1944 r.

Fot. AIPN

# ZWIĄZEK WALKI ZBROJNEJ.

**W listopadzie 1939 r. Rząd Polski na uchodźstwie powołał do życia Związek Walki Zbrojnej, którego pierwszym komendantem został gen. Kazimierz Sosnkowski. Ze względu na zbieżne cele na przełomie 1939 i 1940 r. postanowiono o wcieleniu SZP w struktury ZWZ. Powstała w ten sposób jednolita organizacja konspiracyjna licząca w drugiej połowie 1940 r. ok 40 tys. zaprzysiężonych żołnierzy. Po ewakuacji Rządu Polskiego z Francji do Londynu Komendantem Głównym ZWZ mianowany został gen. Stefan Rowecki.**

**„W obliczu Boga Wszchemogącego – i Najświętszej Marii Panny, Królowej Korony Polskiej, kładę swe ręce na ten święty Krzyż, znak męki i zbawienia – przysięgam, że będę wiernie i nieugięcie stał na straży honoru Polski, a o wyzwolenie Jej z niewoli walczyć będę ze wszystkich sił moich, aż do ofiary mego życia. Wszelkim rozkazom władz Związku będę bezwzględnie posłuszny, a tajemnicy niezłomie dochowam, cokolwiek by mnie spotkać miało”**

- Armia Krajowa w dokumentach 1939-1945, t. I, Wrocław 1990, str. 13.

W tle: Malowanie żółwia będącego odzwierciedleniem hasła Walki Cywilnej „pracuj Polaku powoli” przez członka Organizacji Małego Sabotażu „Wawer”.

Fot. Studium Polski Podziemnej w Londynie



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



# POZOSTAŁE ORGANIZACJE KONSPIRACYJNE

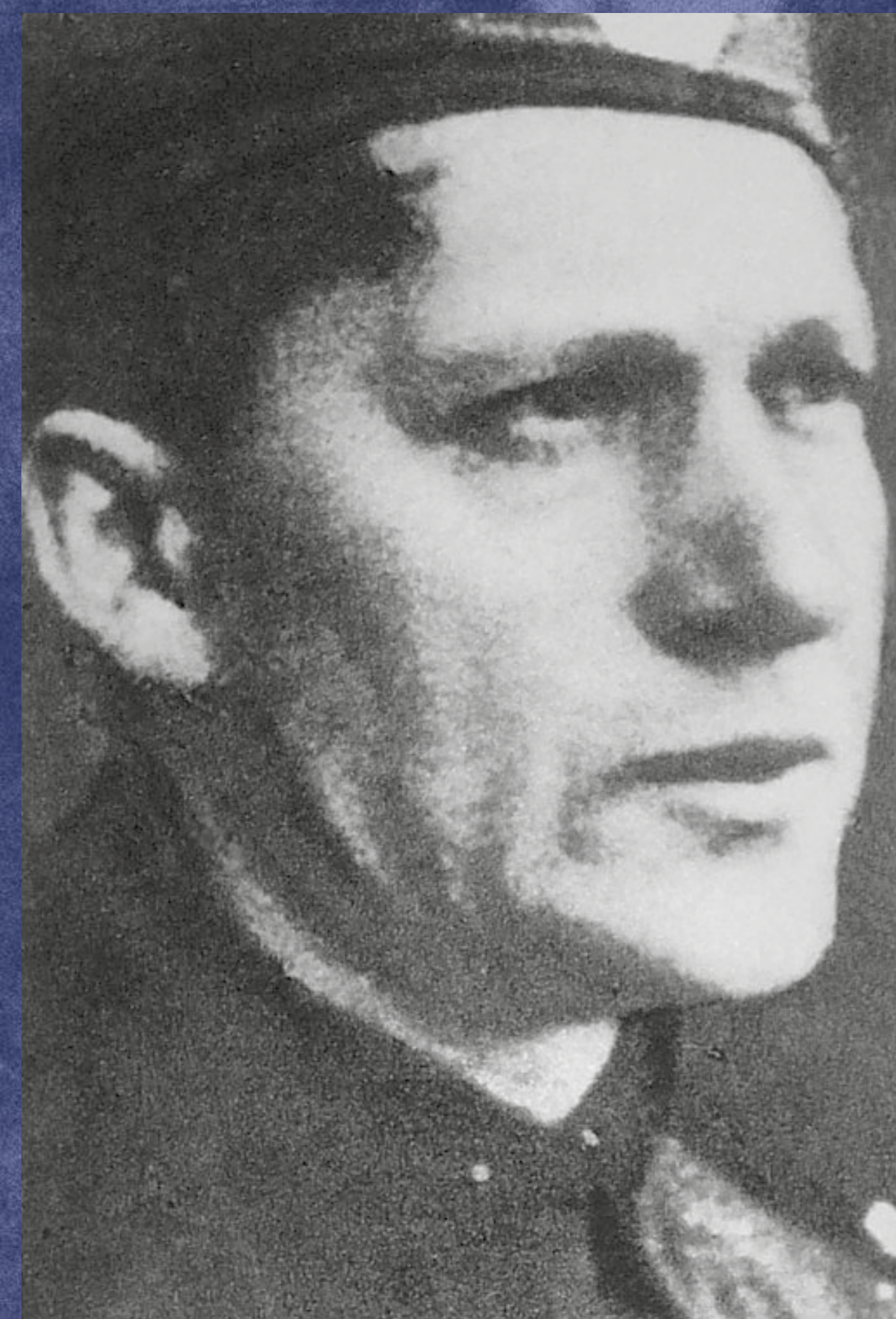
*Do czasu powstania Armii Krajowej na terytorium Polski działało wiele różnych organizacji konspiracyjnych. Często były one związane z istnieniem przedwojennych partii politycznych. U boku Stronnictwa Narodowego ukształtowała się Narodowa Organizacja Wojskowa (NOW). Obóz polskich socjalistów, reprezentowany przez PPS-WRN powołał do życia Gwardię Ludową WRN, zaś SL przystąpiło do budowy organizacji o nazwie Chłopska Straż, przemianowanej później na Bataliony Chłopskie.*

*W tle: Jan Bytnar ps. „Rudy” harcmistrz Szarych Szeregów – organizacji konspiracyjnej Związku Harcerstwa Polskiego, członek małego sabotażu „Wawer”, żołnierz Armii Krajowej, po aresztowaniu w marcu 1943 r. przez Gestapo okrutnie bity i torturowany. Odbity 26 marca 1943 r. przez Grupy Szturmowe „Szarych Szeregów” w akcji pod Arsenalem. Zmarł 30 marca w wyniku wycieńczenia organizmu.  
Fot. AIPN*



*Kazimierz Pużak ps. „Bazyli” (1883-1950) – od jesieni 1939 r. był członkiem kierownictwa funkcjonującej w podziemiu Polskiej Partii Socjalistycznej - Wolność, Równość, Niepodległość.*

*Fot. Domena publiczna*



*Na terenie okupacji sowieckiej, w Stanisławowie, na bazie przedwojennych, tajnych struktur wojskowych dywersji pozafrontowej powstała Tajna Organizacja Wojskowa dowodzona przez plk. Jana Mazurkiewicza ps. „Radosław” (na zdj.).*



**INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ**



# ARMIA KRAJOWA

**Dnia 14 lutego 1942 r. rozkazem Naczelnego Wodza ZWZ został przemianowany na Armię Krajową. Komendantem Głównym pozostał gen. Stefan Rowecki, który nakazał przyspieszenie trwającej już akcji scalenia wszystkich polskich organizacji konspiracyjnych w ramach AK. Proces ten zakończył się sukcesem tylko w przypadku części organizacji. Paradoksalnie jednak ukazał zaangażowanie narodu w walkę z okupantem.**

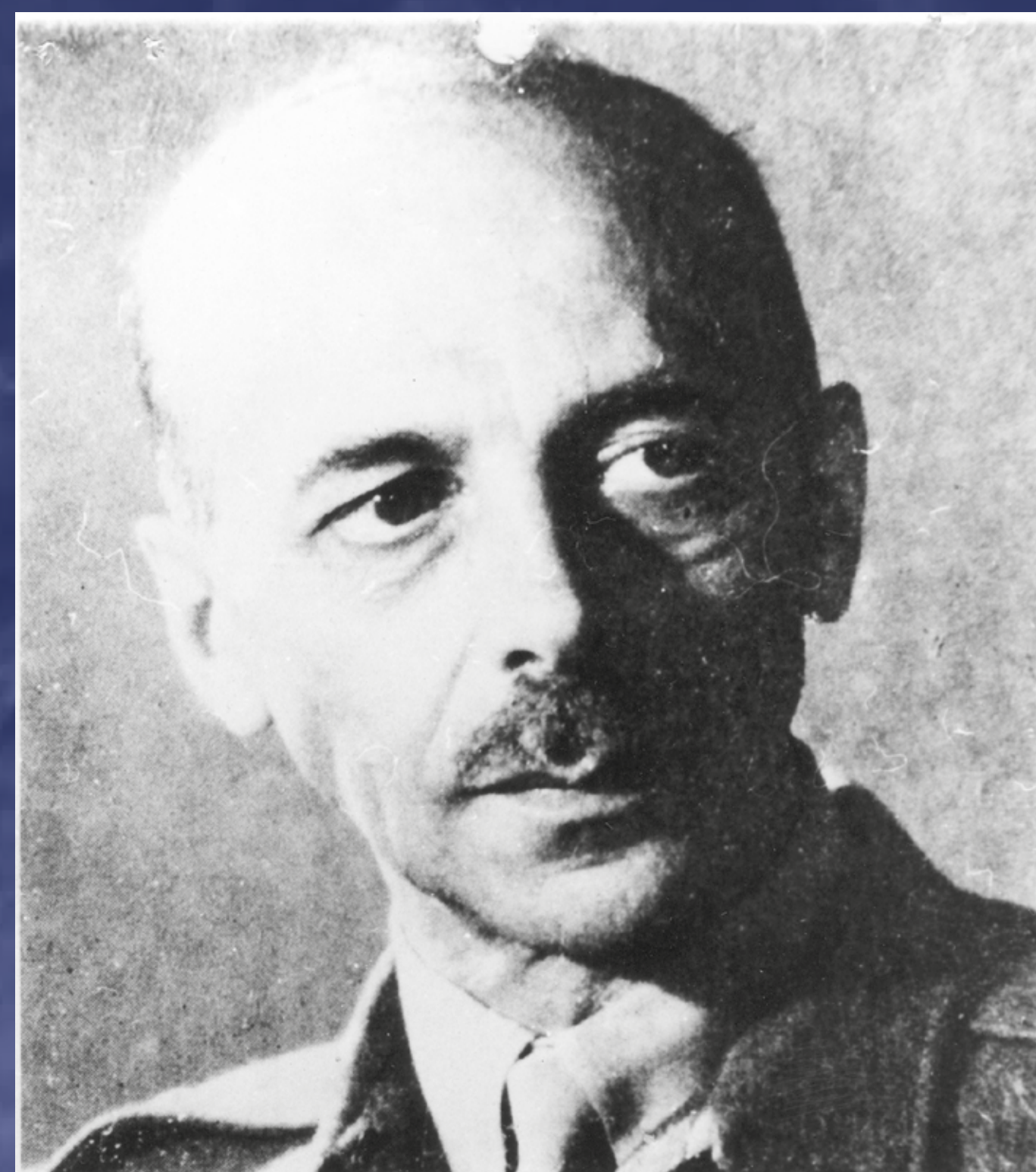
*W tle: Grupa oficerów podczas uroczystości składania przysięgi przez żołnierzy 2. kompanii 7. batalionu 77. Pułku Piechoty AK (Okręg Nowogródek AK) w jednej z wsi w rejonie Nowogródka.*

Fot. AIPN



Gen. August Emil Fieldorf ps. „Nil” (1895-1953) – organizator i szef Kedywu KG AK, wydał rozkaz przeprowadzenia zamachu na szefa SS i policji na okręg warszawski Franza Kutscherę. Zamach zakończył się sukcesem. Od jesieni 1944 r. stał na czele utworzonej w lipcu 1943 r. kadrowej organizacji NIE. Aresztowany przez władze komunistyczne w 1950 r., po krótkim procesie zamordowany 24 lutego 1953 r.

Fot. AIPN



Gen. Tadeusz Komorowski ps. „Bór” (1895-1966) – uczestnik kampanii polskiej, założyciel Organizacji Wojskowej Krakowa. Po jej włączeniu w strukturę ZWZ pełnił funkcję zastępcy Komendanta Głównego. Po aresztowaniu gen. Roweckiego na stanowisku dowódcy AK.

Fot. AIPN

1. „Kwadrat”. Stosunek do PZP w dalszym ciągu wrogi, nieprzejednany. Silniejsza działalność organizacyjno-wojskowa przejawiała się na terenie „Letniska”, „Kretonu”, częściowo „Malin” i „Trzciny”. Działalność ta, mimo pozorów pracy wojskowej, ma wyraźny charakter bojówek partyjnych, np. kierownictwo wojskowe na szczeblach centralnych i okręgowych spoczywa w rękach politycznych. Temu podporządkowane jest dowództwo wojskowe, w skład którego wchodzi oficerowie zawodowi. Dowódcy wojskowi obowiązani są odbyć dwumiesięczny kurs wychowania politycznego.

Koncepcja „Wojskowego Delegata Rządu”, jako czynnika nadrzędnego w stosunku do konspiracyjnych Sił Zbrojnych w Kraju, była motorem do ożywienia działalności organizacji wojskowej „Kwadratu”.

Stwierdzam:  
a) Sprawa Departamentu Wojskowego przy Delegacie Rządu i osoba gen. Wr. jako łącznika między Delegatem Rządu a mną, była wykorzystana przez „Kwadrat” do systematycznego przeciwdziałania akcji zespolenia w Kraju wysiłku zbrojnego. Kilkakrotnie żądanie Głównego Delegata Rządu podporządkowania się „Kwadratu” rozkazowi Naczelnego Wodza, L. 2926 z dnia 3. IX. 41, spełży na niczym, przeciwie „Kwadrat” ożywił swoją akcję „wojskową”.

b) W terenie daje się natomiast zauważyć ferment dołów, a szczególnie wśród oficerów i podoficerów zawodowych, którzy żądają od kierownictwa „Kwadratu” podporządkowania oddziałów wojskowych właściwej komendzie konspiracyjnej Sił Zbrojnych w Kraju. Niestety, muszę podkreślić, że „Kwadrat” nie przebiera w argumentach, zożyzając PZP lub członków, nie wyłączając mojej osoby.

2. „Trójkąt”. — Zarysowujące się w poprzednim okresie pogorszenie lojalnej współpracy, przerodziło się we wręcz nieprzychylny stosunek „Trójkąta” do PZP. Wzmogła się znacznie działalność organizacyjna „Batalionów Chłopskich” przy jednoczesnej nielejalnej agitacji przeciwko naszym oddziałom, aż do przeciągnięcia naszych ludzi włącznie.

Zgłoszona początkowo przez władze „Trójkąta” chęć współpracy przy organizacji SOP-u, nie była realizowana. Doly zastąpiły się brakiem instrukcji swego kierownictwa.

Obecnie, doprowadziłem po wielu trudnościach i przewlekłych rozmowach kierownictwo „Trójkąta” do wyraźnego określenia stosunku do pracy wojskowej w Kraju, kierowanej przez Naczelnego Wodza.

„Trójkąt”, w komunikacie z dnia 20. II. 1942 wyjaśnia:  
„Chłostra nie jest przeciwstawieniem się PZP. Ruch od samego

*Fragment meldunku organizacyjnego gen. Roweckiego dotyczący przebiegu akcji scaleniowej. Kryptonimy: „Kwadrat”, „Trójkąt” i „Kolo” odnoszą się do ugrupowań politycznych, odpowiednio: SN, SL oraz PPS-WRN. Akcja Scaleniowa objęła również mniejsze organizacje, np.: Polską Organizację Zbrojną „Znak”, Kadre Powstańców Niepodległościowych czy Polską Ludową Akcję Niepodległościową, które chętnie połączyły się z AK.*

*Armia Krajowa w dokumentach 1939-1945, t. II, Wrocław 1990, s. 254.*



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



# POMOC LUDNOŚCI ŻYDOWSKIEJ

**Polskie Państwo Podziemne nie pozostawało bierne na tragedię współobywateli. W listopadzie 1942 r. został wysłany na zachód specjalny emisariusz, Jan Karski.**

**„(...)dostarczyłem informacji o losie Żydów w okupowanej przez hitlerowców Polsce, jak również przekazałem rozpaczliwe prośby Żydów, skierowane do alianckich rządów o ratowanie tych, którzy jeszcze mogli być ocaleni. Widziałem getto żydowskie w Warszawie. Widziałem obóz zagłady w Bełżcu. Byłem naocznym świadkiem(...). Reakcją na prośby Żydów o pomoc był brak jakiegokolwiek oddźwięku – raczej bierność potężnych rządów alianckich spowodowana priorytetami wojny, zamierzoną niewiedzą i niedowierzaniem oraz bezdusznym racjonalizmem. Konsekwencją tej postawy była zagłada sześciu milionów bezbronnych i opuszczonych Żydów.”**

Wypowiedź Jana Karskiego z kwietnia 1985 r.

W tle: Grupa małych dzieci żydowskich idzie parami na jednej z ulic Łodzi podczas deportacji do obozu zagłady w Chełmnie nad Nerem latem 1942 r.

Fot. AIPN

Podjęto także działania w kraju. Od grudnia 1942 r. istniała przy Delegaturze Rządu na Kraj Rada Pomocy Żydom „Żegota”. Organizowała ona mieszkania ukrywającym się Żydom, zapewniała wsparcie finansowe oraz wyrabiała niezbędne do dalszego przetrwania dokumenty. Wszystko to finansowane było ze środków Rządu Polskiego w Londynie.

Również Polacy niezaangażowani w działalność konspiracyjną ratowali Żydów, płacąc za tę pomoc niejednokrotnie najwyższą cenę.



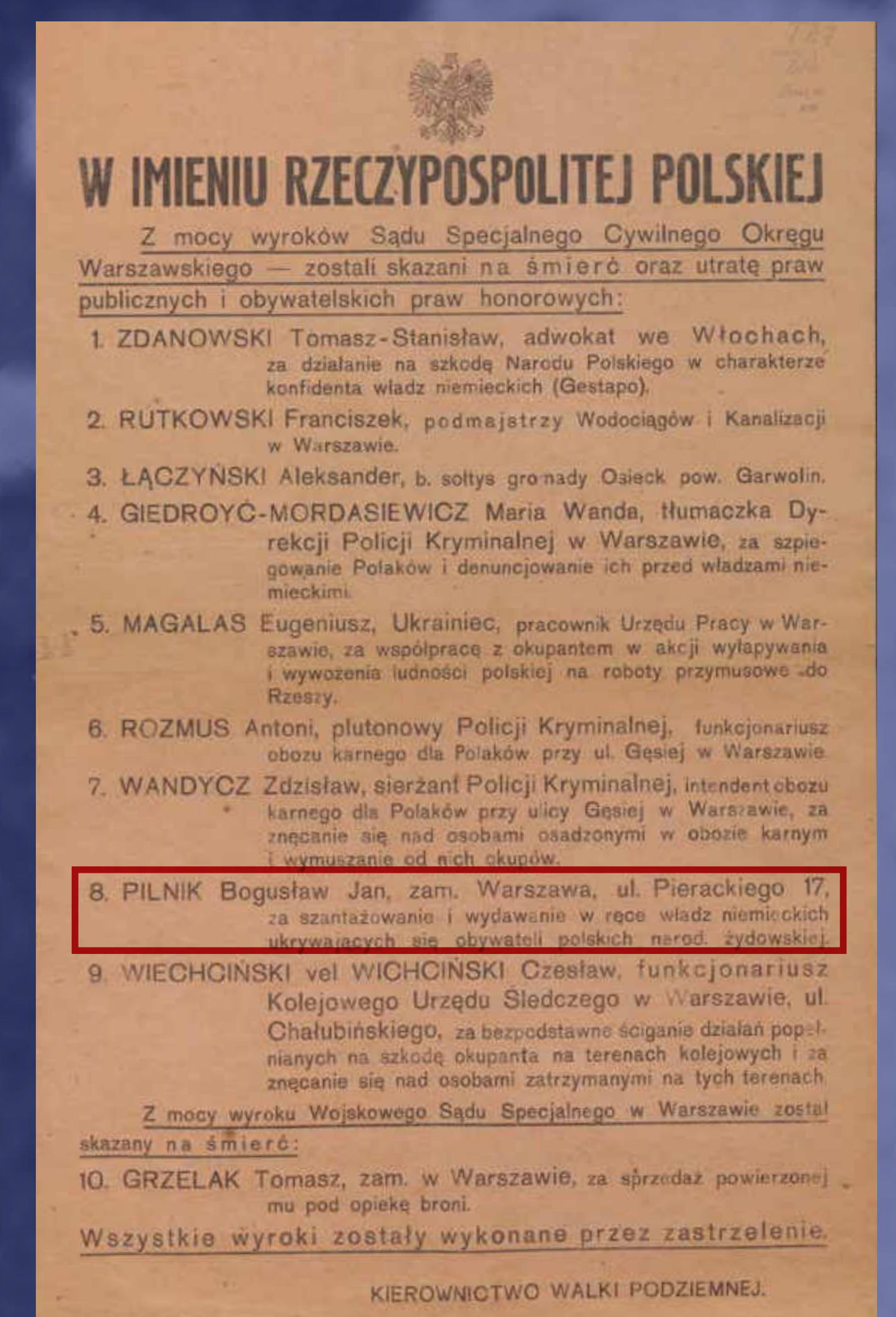
W grudniu 1939 r. niemieckie władze okupacyjne nakazały noszenie wszystkim Żydom opasek z gwiazdą Dawida. Na zdjęciu chłopiec żydowski sprzedający opaski z gwiazdą Dawida.

Fot. AIPN



Zofia Kossak-Szczucka była współzałożycielką Tymczasowego Komitetu Pomocy Żydom, który przekształcono później w Radę Pomocy Żydom „Żegota”.

Fot. NAC



Kolejną formą ochrony ludności żydowskiej była walka ze szmalcownikami. Sądy Specjalne Polskiego Państwa Podziemnego wydawały wyroki śmierci za wydawanie Żydów Niemcom.

Fot. AIPN



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



# AKCJA „BURZA”

**Funkcjonowanie Polskiego Państwa Podziemnego było uzależnione od sytuacji geopolitycznej. Po ataku III Rzeszy na ZSRS, a do momentu klęski Niemców pod Kurskiem, dowództwo AK przygotowywało się do wzniesienia na terenie kraju powstania powszechnego. Jednakże w wyniku wydarzeń z lat 1943-44 plany te uległy dramatycznej zmianie. Zerwanie stosunków dyplomatycznych z ZSRS oraz szybki marsz Armii Czerwonej w kierunku przedwojennych granic Polski zmusiły władze polskiego podziemia, na czele z gen. Tadeuszem Komorowskim ps. „Bór”, do rozpoczęcia pod koniec 1943 r. akcji o kryptonimie „Burza”.**



Głównym założeniem akcji „Burza” było podjęcie otwartej walki z cofającymi się Niemcami, by następnie wystąpić wobec wkraczających Sowieców w roli gospodarza. Dobrym przykładem stosunku Sowieców do zamiarów strony polskiej była operacja „Ostra Brama” zakończona zdobyciem Wilna. Po zakończeniu walki Sowieci podstępnie aresztowali akowców na czele z ppłk. Aleksandrem Krzyżanowskim ps. „Wilk”.

Na zdjęciu oddział partyzancki Bazy z Kedywu Komendy Okręgu Wileńskiego AK. Partyzanci śpią po wyczerpującym nocnym marszu do puszczy - ucieczce przed rozbrojeniem przez Sowieców.

Fot. KARTA



Żołnierze 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK w Szczepreszynie, tuż przed rozbrojeniem jej przez Armię Czerwoną. Losy tej dywizji są szczególnie dramatyczne. Sformowana na Wołyniu jako odpowiedź na mordy UPA na ludności polskiej. Od marca wspólnie z wojskami sowieckimi toczyła ciężkie boje z Niemcami, ponosząc znaczne straty. Po wyrwaniu się z niemieckiego okrążenia resztki dywizji przedarły się na Lubelszczyznę, po czym zostały rozbrojone przez Sowieców, lipiec 1944 r.

Fot. AIPN



Wielka trójka podczas konferencji w Teheranie, listopad-grudzień 1943 r. Podczas konferencji w Teheranie wielka trójka wstępnie przyjęła propozycję wschodniej granicy Polski, która opierać się miała na tzw. linii Curzona. Ponadto, zarówno Churchill jak i Roosevelt przyjęli kłamliwe tłumaczenia Stalina odnośnie kwestii katyńskiej. Stalin zerwał stosunki dyplomatyczne z Polską oraz przestał uznawać rząd gen. Sikorskiego.

Fot. Domena publiczna

W tle: Spotkanie oddziałów partyzanckich 8 Pułku Piechoty Legionów AK oraz Armii Czerwonej na Lubelszczyźnie, lipiec 1944 r.

Fot. AIPN



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



# POLACY!

Walka zbrojna o wyzwolenie stolicy rozpoczęła  
Delegat na Kraj – Wicepremier Rządu Rzeczypospolitej i  
Przewodniczący Rady Jedności Narodowej w porozumieniu z  
Dowodcą Armią Krajową zdecydowali wystąpienie zbrojne w  
dniu 1.VIII. r. b.

Trzy dni walki z okupantem przyniosły nam wielkie sukcesy  
taktyczne i moralne.

Oddziały Armii Krajowej opanowały, łamiąc opór  
okupanta, większą część stolicy, wyzwalając jed-  
nocześnie w duszach Polaków entuzjazm dla  
walki i ufność w jej powodzenie.

Cale społeczeństwo polskie, a przede wszystkim  
lud Warszawy, spieszy ofiarne z pomocą wal-  
czącym; wszyscy podporządkowali się kierow-  
nicztwu powstania, oddając do jego dyspozycji  
swe siły, wykazując dyscyplinę moralną i wysoką  
ofiarność w działaniu.

Nie jedną przeszkodę napotkamy jeszcze na  
drodze do zupełnego wyzwolenia. Ale zespolone  
siły całego Narodu Polskiego, podporządkowane  
Rządowi Polskiemu w Londynie, Krajowej Radzie  
Ministrów i Dowódcy Armii Krajowej przewyciętą  
je tak, jak łamią dziś opór okupanta na ulicach  
Warszawy.

Masy ludu pracującego – chłopów, robotników i  
inteligencji walczą o POLSKĘ Demokratyczną,  
POLSKĘ sprawiedliwą społeczną, POLSKĘ ludzi  
pracy!

**NIECH ŻYJE POLSKA NIEPODLEGŁA**

Delegat na Kraj Wicepremier Rządu Rzeczypospolitej Przewodniczący Rady Jedności Narodowej Dowódca Armii Krajowej

Warszawa, dnia 3 sierpnia 1944 r.

Odezwa informująca o wybuchu Powstania  
Warszawskiego, wydana 3 sierpnia 1944 r.

Fot. NAC

# POWSTANIE WARSZAWSKIE

**Wobec klęski założeń operacji „Burza” władze Polskiego Państwa Podziemnego postanowiły podjąć ostatnią próbę przeciwstawienia się sowieckim działaniom zaborczym poprzez przecięcie władzy w Warszawie. Powstanie wybuchło 1 sierpnia 1944 r. o godz. 17.00. i pomimo ogromnego heroizmu powstańców zakończyło się porażką.**



Trzech młodych partyzantów na stanowisku  
ogniowym w ruinach miastach, uzbrojonych  
w granatnik przeciwpancerny typu PIAT.  
Jednym z podstawowych problemów powstania  
były ogromne braki w uzbrojeniu.  
Broni przeciwpancernej było stanowczo  
za mało zaś przeciwlotniczej nie było  
praktycznie wcale.

Fot. AIPN



Powstaniec ze Starówki wychodzący z kanału.

Fot. AIPN

W tle: Zniszczenia zabudowy w czasie  
Powstania Warszawskiego.

Fot. AIPN



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ





Gen. Leopold Okulicki ps. „Niedźwiadek” (1898-1946) (stoi) – po kapitulacji powstania został Komendantem Głównym AK. Dnia 19 stycznia 1945 r. wydał rozkaz rozwiązujący AK. Skazany w „Procesie szesnastu” na 10 lat więzienia. Zamordowany w więzieniu w Moskwie.  
Fot. NAC

W tle: Komunistyczny plakat propagandowy „Olbrzym i zapluty karzeł reakcji” autorstwa Włodzimierza Zakrzewskiego.

Fot. Domena publiczna

# POLSKA POJAŁTAŃSKA

**Od roku 1944 Armia Czerwona zajmowała kolejne obszary Polski. W tym czasie z polecenia Stalina komuniści utworzyli w Moskwie Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, który w końcu 1944 r. przekształcił się komunistyczny Rząd Tymczasowy RP. Legalny Rząd Polski na uchodźstwie, przy biernej postawie zachodnich aliantów, był bezsilny wobec zachodzących zmian. Ostatnim aktem na drodze do ponownej utraty przez Polskę niepodległości było powstanie w czerwcu 1945 r. Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej.**



W. Churchill, F.D. Roosevelt i J. Stalin podczas konferencji w Jaltcie, luty 1945 r. W Jaltcie oficjalnie ogłoszono, że Polsce odebrane zostają Kresy Wschodnie.

Fot. Domena publiczna.

„Ta ciemność jest tylko przepowiednią słońca” — J. Słowacki.

**BIULETYN**  
*informacyjny*

Rok VII. 19 stycznia 1945 r. Nr. 3 (317)

## Ostatni Rozkaz Dzienny Dowódcy Armii Krajowej ŻOŁNIERZE SIŁ ZBROJNYCH KRAJU!

Postępująca szybko ofensywa sowiecka doprowadzić może do zajęcia w krótkim czasie całej Polski przez Armię Czerwoną. Nie jest to jednak zwycięstwo słusznej sprawy, o którą walczymy od roku 1939. W istocie bowiem — mimo stwarzanych pozorów wolności — oznacza to zmianę jednej okupacji na drugą, przeprowadzaną pod przykrywką Tymczasowego Rządu Lubelskiego, bezwolnego narzędzia w rękach rosyjskich.

Żołnierze! Od 1 września 1939 r. Naród Polski prowadzi ciężką i ofiarną walkę o jedyną Sprawę, dla której warto żyć i umierać: o swą wolność i wolność człowieka w niepodległym Państwie.

Wyższyciel i rzecznikiem Narodu i tej idei jest jedyny i legalny Rząd Polski w Londynie, który walczy bez przerwy i walczyć będzie nadal o nasze słuszne prawa.

Polska, według rosyjskiej recepty, nie jest tą Polską, o którą bijemy się szósty rok z Niemcami, dla której popłynęło morze krwi polskiej i przcierpiano ogrom bóli i zniszczenie Kraju. Walki z Sowietami nie chcemy prowadzić, ale nigdy nie zgodzimy się na inne życie, jak tylko w całkowicie suwerennym, niepodległym i sprawiedliwie urządzonym społeczeństwie Państwie Polskim.

Obecne zwycięstwo sowieckie nie kończy wojny. Nie wolno nam ani na chwilę tracić wiary, że wojna ta skończyć się może jedynie zwycięstwem słusznej Sprawy, tryumfem dobra nad złem, wolności nad niewolnictwem.

Żołnierze Armii Krajowej!

Daję Wam ostatni rozkaz. Dalszą swą pracę i działalność prowadźcie w duchu odzyskania pełnej niepodległości Państwa i ochrony ludności polskiej przed zagładą. Starajcie się być przewodnikami Narodu i realizatorami niepodległego Państwa Polskiego. W tym działaniu każdy z Was musi być dla siebie dowódcą. W przekonaniu, że rozkaz ten spełnicie, że zostaniecie na zawsze wierni tylko Polsce oraz by Wam ułatwić dalszą pracę — z upoważnienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zwołam Was z przysięgi i rozwiązuję szeregi AK.

W imieniu służby dziękuję Wam za dotychczasową ofiarną pracę. Wierzę głęboko, że zwycięży nasza Święta Sprawa, że spotkamy się w prawdziwie wolnej i demokratycznej Polsce.

Niech żyje Wolna, Niepodległa, Szczęśliwa Polska.

Dowódca Sił Zbrojnych w Kraju  
(—) Niedźwiadek  
Gen. Bryg.

M. p. 19 stycznia 1945.

Rozkaz gen. Okulickiego o rozwiązaniu AK opublikowany w Biuletynie Informacyjnym.

Fot. Biblioteka Narodowa



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



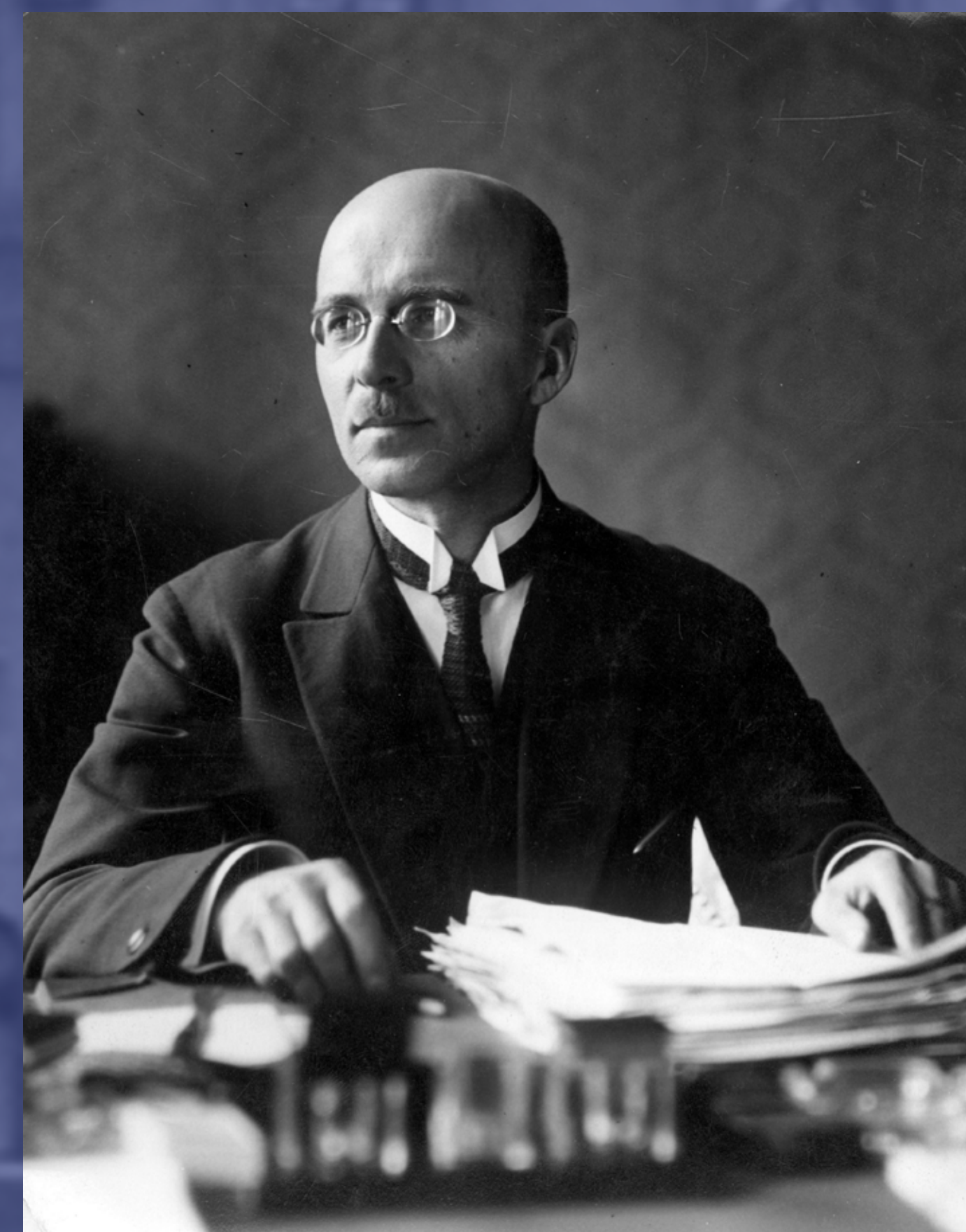
# PROCES SZESNASTU

**Od połowy lutego 1945 r. Sowieci starali się zwabić na rozmowy przywódców Polskiego Państwa Podziemnego. Gdy to się im udało, mimo gwarancji bezpieczeństwa, wszystkich podstępnie aresztowali. Przewiezionych do Moskwy przywódców poddano śledztwu, a następnie w czerwcu 1945 r., przy braku reakcji Zachodu, osądzono. Oskarżono ich o działalność dywersyjną, szpiegowską i terrorystyczną wymierzoną w ZSRS, oraz o współpracę z Niemcami. Proces ten oraz uznanie przez państwa zachodu Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, co wiązało się wycofaniem poparcia dla władz polskich na uchodźstwie, doprowadziły 1 lipca 1945r. do rozwiązania Delegatury Rządu na Kraj i Rady Jedności Narodowej.**



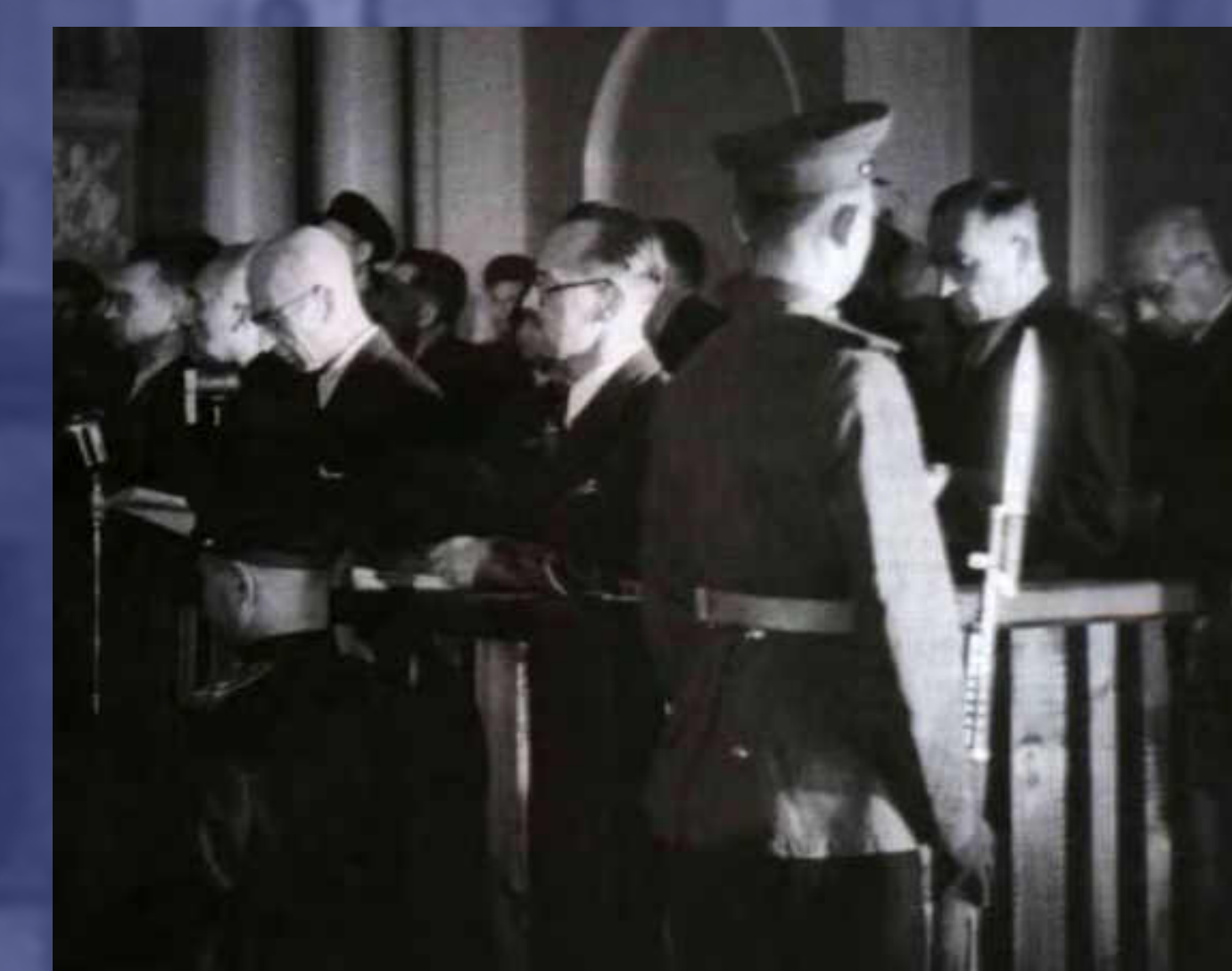
Po rozwiązaniu AK walkę z okupantem sowieckim miała kontynuować organizacja NIE. Jednak wobec aresztowania gen. Fieldorfa organizację rozwiązano, a jej zadania powierzono utworzonej w maju 1945 r. Delegaturze Sił Zbrojnych na Kraj z Janem Rzepeckim (na zdj.) jako dowódcą.

Fot. Domena publiczna.



Jan Stanisław Jankowski ps. „Soból” (1882-1953) – działacz Stronnictwa Pracy, od 1941 r. kierował Departamentem Pracy i Opieki Społecznej Delegatury Rządu RP na Kraj. Od kwietnia 1943 r. do momentu aresztowania w marcu 1945 r. pełnił funkcję wicepremiera i Delegata Rządu. Skazany w „procesie szesnastu” na 8 lat więzienia. Zmarł w więzieniu.

Fot. NAC



Oskarżeni polscy przywódcy podczas procesu na sali sądowej.

Fot. Domena publiczna

W tle: Więzienie na Łubiance w Moskwie. To tu przetrzymywani byli przywódcy Polskiego Państwa Podziemnego.

Fot. Domena publiczna



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



Główna siła zbrojna PPP –  
**ARMIA KRAJOWA** – w szczytowym  
momencie liczyła

**OK. 360 TYS.**  
zaprzyjęzonych żołnierzy.

Przez całą wojnę przez szeregi  
**ZWZ-AK** przeszło blisko

**450 TYS.**  
osób.

Jej żołnierze przeprowadzili tysiące  
akcji zbrojnych wymierzonych  
w okupanta.

Do jednej z najbardziej spektaku-  
larnych należało przechwycenie  
niemieckiej rakiety V-2 i przekazanie  
informacji o niej do Londynu.

W czasie wojny ukazało się ponad

**1500 TYTUŁÓW**  
czasopism konspiracyjnych.  
Ich łączny nakład wyniósł  
**KILKASET TYS.**  
egzemplarzy.

W tajne nauczanie  
zaangażowało się ponad  
**5 TYS.**  
nauczycieli  
oraz wykładowców akademickich.

W samym roku szkolnym  
1943/1944 kształcono  
**PONAD 90 TYS.**  
uczniów i studentów.

Działalność PPP przyczyniła się,  
według danych szacunkowych, do  
uratowania

**OK. 100 TYS. ŻYDÓW**

# POLSKIE PAŃSTWO PODZIEMNE W LICZBACH

Ostatnia odezwa Rady Jedności Narodowej – Testament Polski Walczącej

Fot. AIPN

## RADA JEDNOŚCI NARODOWEJ DO NARODU POLSKIEGO I DO NARODÓW ZJEDNOCZONYCH.

Od września 1939 r. naród polski toczy śmiertelny bój o swój biologiczny byt i o swe ideały historyczne.

Stal on zawsze na granice pokoju i wolności, poszanowania praw jednostki i praw narodów, wolności przekonań i tolerancji religijnej.

Rozdziany przez tysiące lat, nieustannie systematycznie przez 150 lat, nie złożył hercom, walcząc wszędzie i nieprzerwanie z systemem gwałtu, pod hasłami „wolni z wolnymi i równi z równymi”, oraz „ni wolność nasza i wasza”.

Gdy nad Europą i światem zawisła groźba tyranii totalitarnej, naród polski pierwszy podjął bój z hitlerowskim imperializmem przez miesiąc – wiaząc jego siły w nierównym boju, zanim – zaskakowany z tyłu przez Rosję sowiecką, uległ przewadze, rozpoczynając ciernistą drogę emigracji i konspiracji.

Gdy bracia nasi, rzuciwszy broń, nieśli wysoko sztandar Polski, walcząc u boku sojuszników, w kraju nastąpił okres cięższej jeszcze Walki Podziemnej, toczony nieustępliwie przez wiele lat z wiarą w ostateczny triumf sprawiedliwości nad barbarzyństwem nazistowskim.

Świat nie zna jeszcze ogromu ofiar, poniesionych przez Polskę w tej walce. Do szacunków zniechęca stolecie, 5 milionów pomordowanych w obozach, kilka milionów „żywych trupów”, zrujnowanych psychicznie i fizycznie, miliony wywiezionych w głąb Rosji i rozproszonego po świecie, bezprawnego spustoszenia gospodarczego – oto wkład Polski do tej wojny, przyczyniający się, co złożyło na ołtarzu wspólnej sprawy wszystkie inne narody demokratyczne.

Polska ma tedy niezaprzeczalne prawo do szacunku i pomocy całej ludzkości cywilizowanej, stając się bowiem symbolem wierności soюзom, bezkompromisowości i walczącej demokracji.

### Cele wojenne Polski i program Polski Walczącej.

Gdy w burzy wrześniowej rozpadł się w Polsce gmach sanacyjnego systemu, rządzącego przez szereg lat wbrew woli i opinii narodu, wszystkie stronnictwa demokratyczne, będące w opozycji przeciwko temu systemowi wyłonili Rząd R.P. na emigracji, który jeszcze za życia Sp. gen. Sikorskiego ogłosił następujące cele wojenne narodu polskiego:

1. Walka z Niemcami aż do ostatecznego ich rozgromienia.
  2. Odbudowa niezależności i suwerenności Polski oraz jej integralności terytorialnej.
  3. Urzeczywistnienie w Polsce po wojnie pełnej demokracji społecznej i politycznej.
  4. Zabezpieczenie suwerenności i rozwoju Polski oraz innych, mniejszych narodów, żyjących między potęgami Zachodu i Związku Radzieckiego, w demokratycznym równoprawnym społeczeństwie.
  5. Pokojuwe współzależności z Rosją i porozumienie z nią dla wspólnego zabezpieczenia przed przyszłą agresją niemiecką.
  6. Pełna demokracja międzynarodowa, czyli światowe organizacja pokoju, oparta na porozumieniu i współpracy demokratycznych i równoprawnych narodów.
- Niektóre z tych celów, w szczególności w dziedzinie politycznej i społecznej, stronnictwa (Stronnictwo Ludowe, Polska Partia Socjalistyczna, Stronnictwo Narodowe i Stronnictwo Pracy) zablokowały się z sobą w tzw. 4-porozumieniu, wylaniając w oparciu o nie Rząd Krajowy, będący przedłużeniem i odpowiedzialnym Rządem polskiego w Londynie.
- Krajowa Reprezentacja Polityczna rozszerzyła ten blok stronnictw demokratycznych na inne grupy polityczne: Zjednoczenie Demokratyczne, Chłopska Organizacja Wojskowa i Ruch Jedności Polaków, wywołując tym samym Rząd Jedności Narodowej, stanowiący polityczne oparcie dla Pełnomocnika Rządu i Krajowej Rady Ministrów oraz dla Armii Krajowej (A. K.).
- W deklaracji Krajowej Reprezentacji Politycznej z dn. 15 VII 1943 oraz w deklaracji Rady Jedności Narodowej z dn. 15 III 1944 r. sformułowany został program Polski Walczącej, którego naczelne postulaty to: 1) odzyskanie pełnej niezależności i suwerenności, 2) swobodny demokrację, 3) reforma rolna, 4) poprawa bytu mas pracujących i udział ich w zarobkach, 5) reformy społeczne, 6) rozwój gospodarki i kulturalny, 7) odwrócenie zbrodni zbrodni, 8) nierozłączność granic wschodnich, 9) związok narodów Europy Środkowej, 10) sojusz z demokracjami Zachodu i dobre stosunki z ZSSR, 11) prawdziwa demokracja międzynarodowa.

### Polityka Rosji wobec Polski.

Tym celem narodu polskiego przeciwwadziła się katolicyzmem, Rosją sowiecką, dążąc do ekspansji terytorialnej w kierunku zachodnim. Oświadczyła ona, że związok demokratycznych narodów Europy Środkowej godzi w bezpieczeństwo i stanowiąc koronę sanitarną między Zachodem a Wschodem, co nie leży w interesie Rosji. Wobec tego, w sprawie koncepcji podziału ziem i strefy wpływów, Rosja sowiecka postawiła wrogą w stosunku do polskiego, Rosji i Polaków, politykę, w której nastawieniem politycznym oparcie dla Pełnomocnika Rządu i Krajowej Rady Ministrów oraz dla Armii Krajowej (A. K.).

W deklaracji Krajowej Reprezentacji Politycznej z dn. 15 VII 1943 oraz w deklaracji Rady Jedności Narodowej z dn. 15 III 1944 r. sformułowany został program Polski Walczącej, którego naczelne postulaty to: 1) odzyskanie pełnej niezależności i suwerenności, 2) swobodny demokrację, 3) reforma rolna, 4) poprawa bytu mas pracujących i udział ich w zarobkach, 5) reformy społeczne, 6) rozwój gospodarki i kulturalny, 7) odwrócenie zbrodni zbrodni, 8) nierozłączność granic wschodnich, 9) związok narodów Europy Środkowej, 10) sojusz z demokracjami Zachodu i dobre stosunki z ZSSR, 11) prawdziwa demokracja międzynarodowa.

Naród polski przyjął Armię Czerwoną, jako wyzwolicielkę Polski od jarzma hitlerowskiego. Wkrótce jednak nastąpiło rozczarowanie. Należniejsze masy ludowe przekonały się, że demokracja jest w obszarze Polski Podziemnej, zaś Komitet Lubelski to dyktator, oparta o obec siły, a nie o wiarę i zaufanie narodu.

Mimo tych rozczarowań, stronnictwa i organizacje Polski Podziemnej wybrały wielki tryk w kierunku porozumienia się z Związkiem Radzieckim. Gdy Mikolajczyk ustąpił z Rady Londyńskiego i ogłosił pesymistyczne szanse Polski, postanowił iść na kompromis, stronnictwa demokratyczne w kraju, będące podstawą Rządu prem. Arciszewskiego zgadły zmiany gabinetu w kierunku ugodniczego linii Mikolajczyka i Arciszewskiego. W dn. 22 II br. ogłoszono deklarację, w której uznano konieczność rozmów z Rosją w sprawie ułagodzenia i utworzenia jak najszybciej Rządu Jedności Narodowej, któryby mógł wziąć udział w obradach konferencji w S. Francisco.

Ta dobra wola została podeptana przez Rosję sowiecką, która zapożyczona przez siebie wysłanników Polski Podziemnej uwzględnić i wytoczyć im proces jak dywersantom. Ruchby Rosji, ze w ten sposób kierownicy Polski Podziemnej zostali odcięci od swego narodu, zawiodły.

Nie udało się więc klina pomiędzy naród a tył jego przywódców, który przez szereg lat z najwyższym narozemieniem zrył i podzielił organizację, i prowadził walkę zbrojną o jej przetrwanie. Nie udało się przekomieć Polaków, że Polska Walcząca prowadziła dywersję antydemokratyczną wporowaniu z Niemcami. O bezkompromisowej jej postawie antydemokratycznej świadczą krwawy setki tysięcy męczenników Polski Podziemnej i bohaterów A. K. przelana w otwartej walce i w kabinach Gestapo, przypiętaczana heroicznym trybem warszawskiego powstania, podjętego z wiarą w uczciwość sojuszników z Zachodu i Wschodu. Nasza kara jest czysta. Nie my, lecz oni będą kiedyś musieli tłumaczyć się przed historią.

Nie było między współpracą między Polską Podziemną a Niemcami. Nie było też woli dywersji przeciwko Związkom Radzieckim. Przedstawiciele władz krajowych i A. K. usiłowali wszędzie ujaśnić i współpracować z Armią Czerwoną, lecz byli za to aresztowani i rozstrzelani. Stronnictwa RJK dążyły też do ułagodzenia się i nawiązania stosunków z Rosją, czemu dawał wyraz w rozmowach, jakie przed uwiezieniem przedstawicieli Polski Podziemnej toczyły się w Pruszkach.

To Rosja odrzuciła tę propozycję i zgody między obydwoma narodami, spychając wszystko co w Polsce, niezależnie z powodzeniem w konspiracji, a tolerując tylko tych, którzy ugieli się przed nią i działali pod jej dyktando.

Taka jest prawda o Polsce Podziemnej i o jej hardy walce o honor i niezależność narodu. Nie będziemy tu reklamować jej ofiar i zasług, pozostawiając sad o tym historii, stwierdzamy tylko jedno, że Polska Walcząca podtrzymała w narodzie ducha oporu i wolności, zabiegała masy polskiego ludu i stworzyła w nich postawę, która manifestuje się dzisiaj jak wizerunek.

### Decyzja Polski Podziemnej.

Naród polski nie przeszedł między Polską Walcząca i Niemcami, nie znalazł się moralnie i nie ugiął karku przed nimi, kto chciałby nim rządzić z wzrusz. obrow jego interesom i woli. Ten wielki kapitał Polska Walcząca przekazuje w spadku tym, którzy walkę narodu o suwerenność prowadzić będą dalej innymi metodami.

W swych stosunkach z Rosją naród polski nie rąda niezgo więcej, jak pozostawia przez nich tych poddawanych zasad demokracji, o których ocalenie i zabezpieczenie walczyły przez 5 i pół lat wszystkie milujące wolność narody.

Zamykając dziś szczytny okres walki konspiracyjnej polskich stronnictw demokratycznych o te zasady demokracji, Rada Jedności Narodowej chce zostawić po sobie, w oparciu o nie program demokracji polskiej, jako

### Testament Polski Walczącej.

Składają się nań następujące postulaty:  
1. Opuszczenie terytorium Polski przez wojska sowieckie oraz przez rosyjską policję polityczną.

2. Zaprzestanie prześladowań politycznych, którego dowodem będzie:  
a) amnestia dla więźniów politycznych oraz dla wszystkich żołnierzy A. K. i dla tzw. „oddziałów leśnych”,  
b) powrót Polaków wywiezionych w głąb Rosji i likwidacja obozów koncentracyjnych, przypominających smutnej pamięci metody totalizmu hitlerowskiego,  
c) zniesienie systemu policyjnego, znajdującego wyraz w istnieniu tzw. Min. Bezpieczeństwa.

3. Zjednoczenie i niezależnienie Armii Polskiej przez:  
a) spolszczenie korpusu oficerskiego w Armii gen. Rola-Zymierskiego,  
b) honorowy powrót z bronią wojsk polskich z zagranicy,  
c) połączenie w jedną całość i na równych prawach Armii z zagranicy oraz b. Armii Krajowej z Armią gen. Zymierskiego.

4. Zaprzestanie dewastacji gospodarczej kraju przez władze okupacyjne.  
5. Dopuszczenie wszystkich polskich stronnictw demokratycznych do udziału w wyborach 5-przymiotnikowych.

6. Zapewnienie niezależności polskiej polityki zagranicznej.  
7. Stworzenie pełnego samorządu terytorialnego, społeczno-gospodarczego i kulturalno-ostwotowego.  
8. Upośledzenie własności wielkocapitalistycznej i zorganizowanie sprawliwego podziału dochodu społecznego.

9. Zapewnienie masom pracującym współkierownictwa i kontroli nad całą gospodarką narodową oraz warunków materialnych, zabezpieczających byt rodzinie i osobisty rozwój kulturalny.

10. Swoboda walki dla klasy robotniczej o jej prawa w ramach nieskrępowanego ruchu zawodowego.

11. Sprawliwe przeprowadzenie reformy rolnej i kontrola narodu nad akcją osiedleńczą na odzyskanych ziemiach zachodnich i w Prusach wschodnich.

12. Oparcie państwowości, demokratyzm i wyciszenie konfliktu i wykładki z niej konformizmu między grupą Mikolajczyka i kilka polskimi dążącymi do demokracji w Polsce. Zapewniając walkę o ten program na jawnej arenie politycznej stronnictwa demokratyczne RJK wyrażają nadzieję, że Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej dążył będzie do demokratyzacji Polski i do przekształcenia różnie i sporów, dzielących dotąd różne odniami społeczeństwa polskiego.

Dopóki dążenie to nie przewali się w czynach, nie będzie mogło zastąpić troski odepnięcie w stosunkach wewnętrznych a wiarą ludzi w Polskę i w jej demokrację. Jest to dalej okrywane, bez żadnych wroć zamian wobec Rządu lecz wyłącznie z obawy o swe życie.

Ze swej strony Polska Walcząca stwierdza, że nie dąży wcale do spowodowania wojny między demokracjami Zachodu a Związkiem Radzieckim, na której – jak głosi press rządowa – „łoczyćby opierali swe rachuby polityczne”.

Nova wola zadababy tak straszną ranę narodowi polskiemu, że przagnieniem wszystkich Polaków jest porozumienie polsko-rosyjskie i wywołanie w tym celu konformizmu i duchowego dotknięcia cywilizacji zachodniej i naszego kraju.

Zapewniając walkę o ten program na jawnej arenie politycznej stronnictwa demokratyczne RJK wyrażają nadzieję, że Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej dążył będzie do demokratyzacji Polski i do przekształcenia różnie i sporów, dzielących dotąd różne odniami społeczeństwa polskiego.

Wyrażamy nadzieję, że osiągnięcie porozumienia z Rosją, na tych zasadach, jest możliwe i że ono jedynie umożliwi po wieloletniej chorobie narodu polskiego i Rosji swe źródło w polityce reaksyjnego carizmu, zaprzeczając w wszystkim szacunkiem, zaufaniem i przyjaźnią, dla dobra obu narodów, Europy i całej demokracji ludzkości.

RADA JEDNOŚCI NARODOWEJ.

Dnia 1 lipca 1945.

nową okupacją, z rządzą narzucanym przez ociężałe mocarstwo i bez wyraźnych widoków na pomoc swych sojuszników zachodnich.

W tym stanie rzeczy polityka nieuczciwości wobec uchwał krymskich prowadzona przez rząd polski w Londynie zaczęła się rozciągać z listkami dokonywanymi, stworzonymi przez Rosję w kraju. Szczególnie konferencja w Moskwie i wykładki z niej konformizmu między grupą Mikolajczyka i kilka polskimi dążącymi do demokracji w Polsce, a Komitetem Lubelskim, stworzył warunki, w których Polska Walcząca musi się liczyć.

Z chwila powstania nowego Rządu i uznania go przez mocarstwa zachodnie, koniec się dla nas możliwości legalnej walki konspiracyjnej, opartej o uznawany powszechnie Rząd w Londynie, a poważnie problem jawnej walki stronnictw demokratycznych w Polsce o cele narodu i o swe programy.

W tej jawnej walce Polska Podziemna nie chce stwarzać trudności ludziom dobrej woli, którzy znaleźli się w Tymczasowym Rządzie Jedności Narodowej. Nie chce też ona kłopotać poszczególnych stronnictw w wyborze dróg i linii taktycznej, którą w tej walce póść będą chciały czy musiały.

Na seji w dn. 1 lipca br. wszystkie stronnictwa demokratyczne Polski Podziemnej, reprezentowane w Radzie Jedności Narodowej, powzięły jednomyślnie uchwałę rozwiązania Rady i podania tego faktu do wiadomości kraju i zagranicy.

Zdobywając się na ten krok samopoznania, Rada Jedności Narodowej daje też jeszcze dowód najwyższej dobrej woli, podobnie jak w deklaracji z dn. 22 II br. i w podjęciu rozmów pruszkowskich.

Nie chcąc podtywać nadal w społeczeństwie polskim ducha konspiracji, oświetlając przed stronnictwami demokratycznymi drogę jawnej współpracy z Rządami i walki o swe cele przy bliżej otwartą, RJK nie kryje przed narodem polskim swych obaw, czy prób ta nie skłoniły się nowym rozczarowaniem i kalkulacją, na skutek niedostatecznej obietnicy przez kontraktantów. Stronnictwa RJK mają pod tym względem okrutne doświadczenia. Dopóki na terenie Polski znajdują się wojska sowieckie i NKWD, obawy te nie przestaną być aktualne. Jeszcze raz jednak w dalszej Polsce chce być rzecznikiem którymś przedstrzegając w polityce, rządzący władzą i prawdy, chce wierzyć również w uczciwość innych rządów i narodów.

Decyzja rozwiązania się Rady nie oznacza dechowej kapitulacji narodu. Cele, które postawiły sobie stronnictwa Polski Walczącej są nadal niezmienione. Wyrażamy głębokie przekonanie, że stronnictwa te nie ustąpią w walce, aż zrealizowany zostanie ich wspólny postulat pełnej suwerenności Polski i ich dążenie do rzeczywistej demokracji w państwie polskim i w stosunkach międzynarodowych.



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ